Cena egzemplarza zł 5
łącznie z całkowitym wynagrodzeniem sprzedawcy

VYDANIE A

Prenumerata poczt. zł 120
przez roznosiciela zł 130

ILUSTROWANY KURIER POLSKI

Rok VI (1950) | Centrala telefoniczna IKP Bydgoszcz 33-41 i 33-42 Sekretariat Redakcji (tel. 19-07) przyjmuje codziennie od godz. 10 — 12 (z wyjątkiem niedziel i świąt). | Sobota, 19 sierpnia | Konto PKO „Zryw" nr VI-135. PKO IKP nr VI-140 Konto operacyjne nr 110-1574 w Narodowym Banku Polskim Oddz. Bydgoszcz, Generalissimusa Stalina 8 | Nr 227 (1721)

Biuro Stałego Komitetu Światowego Kongresu Obrońców Pokoju rozpoczęło obrady w Pradze

Dalszy rozwój walki o pokój

PRAGA (PAP) Prof. Joliot-Curie otworzył w Pradze obrady Biura Stałego Komitetu Światowego Kongresu Obrońców Pokoju.

Sekretarz generalny stałego komitetu Jean Laffitte złożył sprawozdanie z przebiegu akcji zbierania podpisów pod Apelem Sztokholmskim w poszczególnych krajach. Zaapelował on do Biura, by omówiło kwestie, jakie kroki należy podjąć dla dalszego rozwoju walki o pokój.

Akcja Stałego Komitetu Światowego Kongresu Obrońców Pokoju — stwierdził Jean Laffitte — powinna zmierzać przede wszystkim do ograniczenia wszelkich zbrojeń i do jak najbardziej stanowczego potępienia propagandy wojennej i przygotowań wojennych.

Mówca apelował aby masowy ruch obrońców pokoju, jaki rozwinął się w związku z kampanią zbierania podpisów pod Apelem Sztokholmskim, przejawił się w dalszym rozszerzeniu zakresu zarówno podstawowych organizacji jak i organów kierowniczych tego ruchu.

Po sprawozdaniu Laffitte'a rozpoczęła się dyskusja.

W posiedzeniu wzięli udział wiceprzewodniczący Biura Guy d'Arboussier, generalny sekretarz ŚFZZ Louis Saillant, przewodniczący Światowej Federacji Młodzieży Demokratycznej Guy de Boisson, wiceprzewodnicząca Stałego Komitetu ŚKOP Hodinova-Spurna, przewodniczący Komitetu Obrońców Pokoju we Włoszech — Pietro Nenni, John Rogge, jak również sekretarze Golajew (ZSRR), prof. Moos (USA), Fenoreltea Montagu (Włochy) i de Grada (Włochy).

Wśród wybitnych gości z wielu krajów zaproszonych na posiedzenie biura obecni byli: ze Związku Radzieckiego — Ilia Erenburg, Kornejczuk i Wanda Wasilewska, z Chin Ludowych — Hua Lo-Czen oraz z Polski — Ostap Dłuski i Leon Kruczkowski.

Manifestacja pokojowa w Buchenwaldzie

BERLIN (PAP) Na terenie dawnej katowni hitlerowskiej w Buchenwaldzie odbyło się spotkanie b. francuskich więźniów politycznych i antyfaszystów niemieckich oraz francuskich i niemieckich rodzin ofiar hitleryzmu. W miejscu, gdzie znajdował się obóz koncentracyjny, zgromadziło się około 10 tys. osób.

Przedstawiciele niemieckiego związku prześladowanych przez hitleryzm i francuskiej federacji b. deportowanych i internowanych (obie te organizacje należą do FIAPP) podpisali uroczyście wspólną deklarację, demaskującą plan Schumana jako „plan wojenny zachodniego bloku stali i węgla".

W deklaracji b. francuscy więźniowie polit. i antyfaszyści niemieccy zobowiązują się: 1) wzmóc walkę o pokój przez poparcie kampanii sztokholmskiej i przygotowań do II Światowego Kongresu Obrońców Pokoju. 2) zwalczać wszystkie konkretne przejawy przygotowań wojennych i przeciwstawiać się zbrojeniu Niemiec Zach. i planowi Schumana. 3) zwalczać odrodzenie faszyzmu i powrót ludzi Hitlera na kierownicze stanowiska w Niemczech Zach., a także przeciwstawiać się amnestii i rehabilitacji wspólników Hitlera we Francji.

3.310 tys. podpisów w Szanghaju

PEKIN (PAP) Prasa donosi, że w Szanghaju podpisało dotychczas Apel Sztokholmski 3.310 tys. osób.

Tysiące ton węgla ponad plan
Świat pracy odpowiada na apel załogi kop. „Wieczorek"

WARSZAWA (PAP) Z dnia na dzień rośnie i potężnieje walka społeczeństwa polskiego o pokój. Dnia 17 bm. żonym wydobycie węgla dać odpowie żonym wydobyciem węgla dać odpowiedź podżegaczom wojennym. W stolicy i w całym kraju odbywają się dzielnicowe i powiatowe konferencje obrońców pokoju, na których wybierani są delegaci na I Polski Kongres Pokoju. Na konferencjach przedstawiciele całego społeczeństwa polskiego manifestują swą zdecydowaną wolę nieustępliwej walki o pokój i zbudowanie ustroju sprawiedliwości społecznej w Polsce. Nadal płyną ofiary na pomoc dla bestialsko bombardowanej przez imperialistycznych piratów cywilnej ludności Korei — kobiet, starców i dzieci.

W kopalni „Bobrek" na wezwanie rzucone przez załogę kopalni „Wieczorek", odpowiedziało już 57 zespołów ścianowych, chodnikowych i filarowych. Realizacja zobowiązań podjętych przez górników pozwoli na dodatkowe wydobycie ponad plan 45 tys. ton węgla w okresie sierpnia, września i października.

W kopalni „Gliwice" zobowiązania podjęło ogółem 29 brygad produkcyjnych, które postanowiły wydobyć ponad plan w okresie od 1 sierpnia do 31 października br. 7.966 ton węgla.

Do podejmowanych przez załogi górnicze masowych zobowiązań produkcyjnych włączają się coraz liczniej robotnicy śląskich hut. Robotnicy stalowni huty „Bankowa", którzy w dniach poprzedzających Kongres zaciągną „warty pokoju" wyprodukują w tym czasie dodatkowo 60 ton stali.

Zakończenie żniw w okr. praskim



Ulice Pragi przedstawiały niezwykły widok gdy korowód samochodów ciężarowych i traktorów z przyczepkami wiózł przez ulice miasta zboże z tegorocznych żniw, dostarczone przez rolników z okręgu praskiego, kierując się do młynów i słodowni stolicy. Na uroczystym obchodzie przed wyruszeniem pochodu na miasto oświadczono, że ogręg praski wykonał swe zobowiązania z nadwyżką. Na zdjęciu: Korowód samochodów ciężarowych z transparentami, na których widnieją nazwy zjednoczonych spółdzielni rolniczych i wiosek przesuwa się ulicami stolicy Czechosłowacji. Foto — „Czechopress"

Przygotowania do skupu ziemiopłodów

WARSZAWA (PAP) Uspołeczniony aparat skupu w całym kraju kończy intensywne przygotowania do skupu zboża, który wchodzi obecnie w początkową fazę oraz do skupu ziemniaków, który rozpocznie się ok. 10 — 15 września. Przygotowanie skupu zbóż i ziemniaków oparte jest na uchwale Prezydium Rządu z dn. 26 lipca w sprawie organizacji skupu ziemiopłodów ze zbiorów w r. 1950.

Uchwała Prezydium Rządu ustala, że dla realizacji zaopatrzenia miast w chleb i ziemniaki, konieczne jest dokładne przygotowanie i sprawne przeprowadzenie akcji skupu nadwyżek towarowych zbóż i ziemniaków. Uzyskanie w br. lepszych zbiorów oraz właściwe ich zabezpieczenie pozwoli na zaspokojenie potrzeb konsumcyjnych ludności i przemysłu w stopniu wyższym niż dotychczas.

Niedaleki jest już dzień całkowitego wyzwolenia Korei
— stwierdza Kim Ir Sen

MOSKWA (PAP) W depeszy z Phenian agencja TASS podaje rozkaz naczelnego dowódcy koreańskiej armi ludowej Kim Ir-Sena z okazji 5 rocznicy wyzwolenia Korei przez Armię Radziecką spod jarzma imperializmu japońskiego. W rozkazie tym czytamy m. in.:

Naród koreański obchodzi 5 rocznicę wyzwolenia spod jarzma imperializmu japońskiego w ciężkich warunkach słusznej wojny wyzwoleńczej przeciwko amerykańskim interwentom zbrojnym, którzy dokonali nikczemnego zamachu na wolność i niezawisłość naszej ojczyzny. Wróg liczył na to, że za pierwszym uderzeniem rozgromi naszą armię ludową i że armia ta utraci swą siłę oporu, a cała Korea przekształci się w kolonię amerykańską i bazę wypadową podżegaczy wojennych na Dalekim Wschodzie. Dlatego też wróg, gwałcąc brutalnie wszystkie normy prawa międzynarodowego zaatakował wiarołomnie nasz kraj. Ale wróg srodze się zawiódł. Nie wziął on pod uwagę bojowości naszych sił lądowych i morskich, ani jedności naszego narodu, który zdecydował stanowczo wywalczyć sobie wolność i niezawisłość. Dzielna postawa naszych sił lądowych i morskich, naszych wojsk ochrony pogranicza, partyzantów i partyzantek obróciła w niwecz plany wroga.

Niedaleki jest już dzień — stwierdza następnie rozkaz — gdy całe terytorium naszej ojczyzny zostanie całkowicie wyzwolone od amerykańskich interwentów zbrojnych i gdy sztandar wolności i niezawisłości będzie powiewał nad całą ziemią koreańską.

Wróg ponosi klęskę za klęską, nie jest dotychczas jednak zupełnie rozgromiony. Żołnierze, dowódcy i pracownicy kulturalni sił lądowych i morskich, party-

(Ciąg dalszy na stronie 2)

Reakcyjne zarządzenie rządu Izraela

TEL AVIV (PAP) Rząd Izraela wydał zarządzenie o wejściu w życie ustawy, na mocy której odbywanie zebrań pod otwartym niebem wymaga specjalnego zezwolenia władz policyjnych.

Nowe poważne sukcesy koreańskich wojsk ludowych

WARSZAWA (PR) Koreańskie wojska ludowe rozpoczęły ofensywę na Taeq.

MOSKWA (PAP) Jak podaje z Phenian agencja TASS, dowództwo naczelne armii Koreańskiej Republiki Ludowo-Demokratycznej doniosło wieczorem 16 sierpnia:

Oddziały armii ludowej na wschodnim brzegu rzeki Nakton odparły przeciwnatarcie przeciwnika wszczęte przy poparciu wojsk pancernych i artylerii, przy czym przeciwnik poniósł wielkie straty. W walkach na tym odcinku wzięto jeńców i zdobyto sprzęt wojenny.

NOWY JORK (PAP) Korespondenci amerykańscy donoszą, że dowództwo amerykańskie w Korei ogłosiło komunikat, stwierdzający, że na przyczółku mostowym w pobliżu Jongsan wojska północno - koreańskie podwoiły swój stan posiadania w ciągu ostatnich 24 godzin i nacierają, posuwając się naprzód w kierunku wschodnim. Po obu stronach są poważne straty. W rejonie miejscowości Waegwan przeprawiły się przez rzekę Nak-on nowe oddziały północno-koreańskie.

Władze radzieckie przekazują Polsce cenne zabytki historyczne

WARSZAWA (PAP) Na podstawie porozumienia osiągniętego między rządem Białoruskiej Socjalistycznej Republiki Radzieckiej, a rządem Rzeczpospolitej Polskiej, upoważnieni przez rząd B. S. S. R. delegaci A. S. Zajcew i A. J. Kryszczanowicz, przekazali upoważnionym przez rząd R. P. delegatom Ministerstwa Kultury i Sztuki dyrektorowi Zaczkiewiczowi i dr. Gostyńskiemu odnalezione po wojnie na terenie Republiki Białoruskiej cenne polskie zabytki historyczne.

Przekazanie 13 skrzyń zawierających zabytki odbyło się 12 sierpnia rb. w Brześciu. Wśród zabytków znajdują się dużej wartości historyczne portrety: Zygmunta Starego, Zygmunta Augusta, Jana Kazimierza, Jana Sobieskiego, Stanisława Leszczyńskiego, Augusta III i jego żony, Stanisława Augusta oraz inne dzieła malarskie.

Poza tym transport zawiera interesujące zabytki kultury, jak cenny haft z 17 w. i pas z 18 w. z wytwórni w Kobyłce pod Warszawą.

Zabytki te powiększą zbiory naszych muzeów.

Wiec pokojowy w Lipsku

BERLIN (PAP). W Lipsku odbył się ostatnio wielki wiec pokojowy górników, w którym wzięli udział przedstawiciele radzieckich, polskich francuskich i zachodnio-niemieckich związków zaw. przybyli jako honorowi goście na III Kongres Delegatów Zw, Zaw. Górników NRD. W przemówieniach swych goście podkreślali konieczność jedności działania międzynarodowej klasy robotniczej w obronie pokoju.

Strajk w portach holenderskich

HAGA (PAP) Strajk w głównych portach Holandii przybiera charakter masowy. Jak podaje pismo „De Volkskrant". w porcie Rotterdamu strajkuje 10.000 robotników. Praca w porcie została całkowicie sparaliżowana. mimo, że wiele statków oczekuje na wyładunek lub załadunek. Strajk objął również robotników portowych Amsterdamu, gdzie opuściło pracę 4.000 robotników.

„P rada" amerykańska w Libanie

NOWY JORK (PAP) Jak donosi z Bejrutu korespondent „New York Times" Ross, parada amerykańskich okrętów wojennych i 70 samolotów z lotniskowca „Midway" jak również przelot 12 samolotów odrzutowych nad Bejrutem dnia 14 bm. miały zademonstrować ludności Libanu, że „Stany Zjednoczone są wystarczająco silne pod względem wojskowym mimo porażek w Korei". W ten sposób, sądząc z korespondencji Rosa celem parady było zastraszenie ludności Libanu, by uczynić z niej posłuszne narzędzie imperializmu amery-

Pod hasłem popularyzacji zadań Planu 6-letniego i mobilizacji do walki o trwały pokój

Obchody dożynkowe odbędą się we wszystkich gminach

WARSZAWA (PAP) 15 bm. rozpoczął się okres dożynek gromadzkich, które organizuje w tym roku we wszystkich gminach ZSCh. W związku z tym w Zarządzie Gł. ZSCh. odbyła się konferencja prasowa, na której wiceprezes Piotrowski omówił znaczenie tegorocznych obchodów oraz ich organizację.

Tegoroczne obchody dożynkowe, w czasie których chłopi całych gmin dokonują podsumowania swych osiągnięć w pierwszym roku Planu 6-letniego, całkowicie zerwą z tradycją obrzędową, zachowaną jeszcze do niedawna w treści pieśni dożynkowych w inscenizacjach. Nowy repertuar pieśni, pokazów artystycznych, tańców i insceni zacji uwzględnia przemiany, jakie zaszły po wonie w życiu wsi i w pełni wyrażą treść tych przemian.

Obchody gminne, a więc przemówienia, korowody, pokazy artystyczne będą tak zorganizowane, aby dać ludności całych gmin obraz osiągnięć w ostatnim roku w gospodarstwach chłopskich, spółdzielniach produkcyjnych, PGR-ach oraz w państwowych i spółdzielczych ośrodkach maszynowych, aby popularyzować wśród, chłopów zadania Planu 6-letniego w rolnictwie, aby mobilizować chłopów do walki o trwały pokój przede wszystkim poprzez wzmożenie wysiłku w wykonaniu zadań produkcyjnych. Dożynki będą również masowymi manifestacjami sojuszu robotniczo-chłopskiego, którego wyrazem będzie m. in. udział w obchodach delegacji robotniczych i ekip łączności.

Ukoronowaniem dożynek gminnych będzie ogólnopolski obchód dożynkowy w dniu 10 września w Lublinie, dokąd oprócz chłopów z województwa lubelskiego przybędą również wybrane na dożynkach gminnych, delegacje chłopskie ze wszystkich województw kraju.

Kulisy wizyt anglosaskich w Belgradzie

SOFIA (PAP). Jak donosi Bułgarska Agencja Telegraficzna w ostatnich czasach do Jugosławii przybywają coraz częściej goście z USA i z Anglii. Niedawno Tito podejmował ministrów angielskich Noel-Bakera i Bottomley'a. Obecnie przybyć ma do Belgradu przedstawiciel Foreign Office Davies, który bawił w Atenach, gdzie konferował z Plastirasem i królem Pawłem.

Jak wiadomo — dodaje agencja — kapitaliści amerykańscy otrzymali z Jugosławii koncesje na wydobywanie metali kolorowych, w dziedzinie przemysłu elektrycznego, linii lotniczych itp. Anglicy spóźnili się w dokonywaniu grabieży jugosłowiańskiej gospodarki narodowej. Pragną więc obecnie nadrobić stracony czas Wizyty anglosaskie dotyczą zresztą nie tylko spraw związanych z eksploatacją gospodarczą Jugosławii, lecz również zagadnień politycznych i militarnych. Chodzi np. o znane plany imperialistyczne zmontowania osi Belgrad — Ateny — Ankara — Rzym.

Rozkaz Kim Ir-Sena

(Dokończenie ze strony 1)

zanci i partyzantki! Rozgromienie amerykańskich interwentów zbrojnych oraz ich sługusów, zniszczenie agresorów imperialistycznych na naszej ziemi zależy od waszej wytrwałości, odwagi i przygotowania bojowego, od waszej zdecydowanej woli wypełnienia swego obowiązku wobec ojczyzny. Zdołamy wypędzić agresorów amerykańskich z naszej ziemi już w krótkim czasie i powinniśmy ich wypędzić. Naród koreański posiada wszystkie warunki niezbędne do osiągnięcia tego szczytnego celu.

Toteż zadanie naszych sił lądowych i morskich, naszych strzelców czołgistów, lotników, marynarzy polega na tym, aby aktywnie uczyć się sztuki wojennej, opanować swą broń stać się mistrzami w swoim zakresie, przyswoić sobie metody nieomylnego niszczenia wroga. Tylko tą drogą możemy unicestwić nieprzyjaciela.

Pozdrawiając wszystkich żołnierzy i dowódców sił lądowych i morskich i gratulując im 5-ej rocznicy wyzwolenia, — czytamy w rozkazie Kim Ir-Sena — rozkazuję całej koreańskiej armii ludowej i flocie unicestwić armię interwentów amerykańskich i resztki marionetkowych wojsk lisymanowskich, postarać się, by sierpień 1950 r. stał się miesiącem zupełnego wyzwolenia całej naszej ziemi ojczystej!

Nie dawajcie wrogom chwili wytchnienia, by nie mogli umocnić się na nowych pozycjach obronnych! Wprawiajcie wroga w panikę, niszczcie jego żywą siłę i technikę wojenną! Zadawajcie wrogom ostatnie śmiertelne ciosy!

Partyzantom i partyzantkom rozkazuję wzmóc działania partyzanckie na zapleczu amerykańskich interwentów, niszczyć środki łączności i transportu nieprzyjaciela, jego sztaby i technikę. Zadawajcie śmiertelne ciosy najeźdźcom, którzy odważyli się dokonać zamachu na naszą ojczyznę!

Rozkaz komendanta gł. PO „Służba Polsce"

Zwycięskie kompanie „SP" w tegorocznych żniwach

WARSZAWA (PAP) W związku z ofiarną pracą junaków „SP" w tegorocznych żniwach, komendant główny Powsz. Organizacji „Służba Polsce" wydał rozkaz, który, podkreślając, że zwycięskie zakończenie żniw to ważny wkład w wykonanie pierwszego roku Planu 6-letniego głosi m. in.:

„Junacy!

Przez zwycięskie wykonanie prac żniwnych wnieśliście poważny wkład w zabezpieczenie odpowiednich warunków pracy mas pracujących naszego kraju. Biorąc przykład z bohaterskiej klasy robotniczej i pracujących chłopów rozwinęliście pod kierownictwem ZMP współzawodnictwo pracy i wykonaliście z nadwyżką powierzone wam przez partię i rząd zadania. Zadokumentowaliście tym, że chcecie kroczyć w pierwszym szeregu budowniczych podstaw socjalizmu w naszym kraju, że coraz bardziej rozumiecie swą rolę bojowników o dobrobyt i trwały pokój".

Dzięki ofiarnej pracy ZMP-owców i porwanych ich przykładem wszystkich uczestników kompanii żniwnych dzięki wysiłkowi kierownictw kompanii i pomocy PGR-ów — kompanie wykonały stojące przed nimi zadania, osiągając przeciętnie 160,1 proc. normy.

W walce o wykonanie planów wysunęły się nast. kompanie żniwne: 1. miejsce 103 kompania, 2 miejsce 130 kompania, 3 miejsce 125 kompania.

Amerykanie zwolnili 8 zbrodniarzy hitlerowskich

BERLIN (PAP). Amerykańskie władze okupacyjne podały oficjalnie do wiadomości, że w dniu 16 bm. wypuszczono z więzienia w Landsberg następujących hitlerowskich zbrodniarzy wojennych, odbywających kary więzienia na podstawie wyroków, wydanych w Norymberdze:

1. FRIEDRIH FLICK, jeden z największych przemysłowców niemieckich, b. hitlerowski dyrektor koncernu „Vereinigte Stahlwerke".
2. WALTER DARRE, b. hitlerowski minister rolnictwa,
3. FRITZ TER-MEER, b. dyrektor I. G. Farbenindustrie,
4. HEINRICH LEHMANN, b. dyrektor naczelny zakładów Kruppa,
5. KURT ROHTENBERGER, b. sekretarz stanu w hitlerowskim ministerstwie sprawiedliwości, odpowiedzialny za udział w mordowaniu przeciwników reżimu hitlerowskiego.
6. RUDOLF LOHMAN, b. hitlerowski sędzia wojskowy,
7. KARL RASCHE, b. dyrektor Banku Drezdeńskiego.
8. OTTO DIETRICH, b. szef wydziału prasowego przy hitlerowskim sztabie generalnym, odpowiedzialny za zbrodnie przeciwko ludzkości oraz za okrucieństwa wobec cywilnej ludności w krajach okupowanych przez hitlerowców.

Amerykańskie władze okupacyjne uzasadniły zwolnienie wyżej wymienionych zbrodniarzy wojennych ich... „dobrym sprawowaniem się w więzieniu".

Agencja ADN dowiaduje się, że zwolnienie 8 zbrodniarzy wojennych pozostaje w związku z amerykańsko angielskimi planami ponownego uzbrojenia Niemiec Zachodnich i utworzenia armii zachodnio-niemieckiej. W najbliższym czasie nastąpi zwolnienie dalszych zbrodniarzy wojennych, odbywających kary więzienia w Niemczech Zachodnich.

Wyrok w procesie ks. ILIŃSKIEGO

WARSZAWA (PAP) W drugim dniu procesu przeciwko ks. Ilińskiemu i jego wspólniczkom Sąd Apelacyjny w Warszawie wysłuchał opinii biegłego stwierdzającej autentyczność listu Tadeusza Kościuszki, który osk. Iliński usiłował wywieźć za granicę. Po przeprowadzonej ekspertyzie wygłoszone zostały przemówienia stron oraz zapadł wyrok skazujący osk. Ilińskiego na 4 lata więzienia i 500.000 zł grzywny, osk. Marciniakowa na 2 lata więzienia, osk. Zych — Brejterowa na 1 1/2 roku więzienia i 75.000 zł grzywny i osk. Nowicka na 1 rok więzienia i 50.000 zł grzywny.

Z obrad II Kongresu MZS

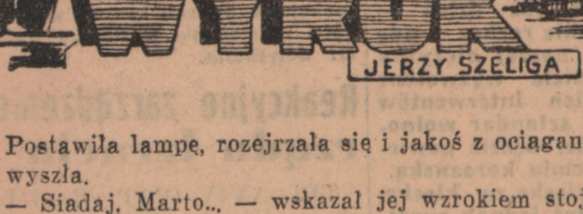
116 tys. studentów polskich podpisało apel sztokholmski

PRAGA (PAP) W dalszym ciągu obrad II Kongresu Międzynarodowego Zw. Studentów przemawiali liczni delegaci krajów kolonialnych — m. in. przedstawiciele młodzieży Tunisu, Algeru i Nigerii — przedstawiając niezwykle ciężkie warunki życia młodzieży w swej ojczyźnie — pod rządami kolonizatorów imperialistycznych.

Następnie wśród burzliwych oklasków zabrał głos przewodniczący delegacji chińskiej Jang Czen, który zgłosił wniosek, aby II Kongres MZS potępił agresję amerykańską w Korei i okupację Formozy oraz wezwał wszystkie postępowe organizacje studenckie do solidarnego poparcia ruchu studenckiego w Vietnamie, na Filipinach i w Japonii. Wniosek delegata chińskiego przyjęty został burzą oklasków i żywiołowymi owacjami na cześć Mao Tse-Tunga.

Przemawiał też delegat polski J. Ładosz, który m. in. wspomniał o potwornych zniszczeniach wojennych w Polsce i przedstawił Kongresowi obecny imponujący stan szkolnictwa i całego życia kulturalnego w Polsce.

Z kolei mówca stwierdził, że 116 tys. studentów polskich podpisało apel sztokholmski. Podczas wielkiej kampanii, która poprzedziła Kongres, studenci polscy manifestowali swe gorące uczucia dla Związku Radzieckiego, dla wyzwolonych Chin, dla walczącej Korei, dla wszystkich ludów walczących o wolność i swą solidarność ze Światowym Frontem Pokoju.



88

Postawiła lampę, rozejrzała się i jakoś z ociąganiem — wyszła.

— Siadaj, Marto... — wskazał jej wzrokiem stojące przy łóżku krzesło. Zawsze na nim siadała. Zawsze, to znaczy w ciągu ostatnich kilku dni, gdy postrzał przykuł go do łóżka. Przychodziła tu stale, dwa, trzy razy dziennie. Często zadawał sobie w myślach pytanie, czy jej ojciec wie o tych wizytach...

Przesunął nieco głowę na poduszce, tak, by mógł widzieć wyraźnie jej twarz. Na policzkach leżały jej żółte smugi światła, w oczach paliły się srebrne iskry. Położyła mu dłoń na czole.

— Biedny jesteś, Andrzeju... — uśmiechnęła się z przymusem Dopiero teraz zobaczył, że we włosach błyszczą jej drobne kropelki deszczu.

— Deszcz pada?

— Tak... kropi przez cały dzień...

Przymknął powieki i chwilę leżał bez ruchu. Znowu przyszła doń ta myśl. która godzinami nie dawała mu spokoju. Mocował się z nią, pragnąc zdusić ją i stłumić. Nie dawał rady. Wracała ciągle, uparta i natrętna. Czy można ją o to spytać? Przecież dotknie ją silnie, przecież sprawi to jej ból... Sam fakt, że może w ten sposób myśleć, że może snuć takie przypuszczenia będzie dla niej bolesny...

A jednak... Trzeba to z siebie wyrzucić...

Spojrzał na nią. Siedziała blisko, bliziutko, taka droga i kochana, jak może nigdy... W tych ciężkich dniach była przy nim. Nie zostawiła go. Przełamała wszystko, co ich dzieliło. Nie było w niej wahania.

Jak jej to powiedzieć?

I nagle, gdy tak patrzył w jej smutne i pełne żalu oczy — znalazł to, czego godzinami daremnie szukał.

— Słuchaj, Marto... — spytał półgłosem — Są takie pewne sprawy, związane tartakiem... Nie mogę ich sam załatwić. Czy nie mogłabyś... — zawahał się na ułamek sekundy — Czy nie mogłabyś poprosić brata, by złożył mi wizytę?...

Odruchowo cofnęła twarz. Przez długą chwilę spoglądała nań z jakąś skupioną czujnością w oczach. Pod wpływem tego wzroku zmieszał się i umilkł.

Znowu zrozumiał: Marty nie wprowadzi w błąd. Nigdy. Wyczyta z jego oczu prawdę.

— Czemu chcesz mnie oszukać? — spytała.

Z zakłopotaniem opuścił oczy, lecz mimo to czuł na twarzy jej uważny, pełen wyrzutu wzrok.

— Czemu chcesz mnie oszukać? — powtórzyła z goryczą — Czemu mówisz, że chcesz widzieć Janusza, bo masz do niego pewne sprawy, związane z tartakiem? Przecież chodzi ci o co innego...

Ciągle milczał. Nie mógł zdobyć się na rzucenie jej w twarz tych bolesnych słów ciężkiego oskarżenia.

Pomogła mu sama.

— Słuchaj, Andrzeju... — rzekła — Nie jestem dzieckiem i doskonale zdaję sobie sprawę z tego, że ani ojciec, ani Janusz nie darzą ciebie sympatią. wiem, że są w stosunku do ciebie ustosunkowani wrogo i...

Nagle jej przerwał:

— Ale powiedz, jest Janusz w domu?

— Nie ma go, wyjechał... — szepnęła i mimo woli zaczerwieniła się.

Zapadło ciężkie milczenie. Zresztą — słowa nie były już potrzebne. Bywa, że milczeniem mówi się więcej, niż słowami...

Znowu przymknął oczy. Mrok zgęstniał i w pokoju było już zupełnie ciemno. Tylko w pobliżu łóżka leżał krąg żółtego światła, sączącego się z naftowej lampy. Dalej, pod oknem, nie można było nawet rozróżnić konturów mebli.

Daremnie usiłował nie myśleć o tym, co zaszło. Kiełkująca od pewnego czasu w mózgu myśl rozrosła się i dojrzała. Nie ulegało najmniejszej wątpliwości, że wśród ludzi, którzy pod osłoną nocy i murów szli za nim, by w końcu przeciąć ciemność dwoma wystrzałami z pistoletu — był Janusz. Janusz Łęski, brat Marty..

— Tak... Szepnął cicho, tak cicho, że ledwie go usłyszała — tak, tego, że wyjedzie należało się spodziewać...

Nie przerywała mu, wiedząc, co chce powiedzieć i odgadując myśli, jakie go nurtowały w tej chwili.

Wahał się jeszcze chwilę, wreszcie spadły na nią słowa, pełne złej treści:

— I ty chyba wiesz, Marto, że i on tam był...

Było to, jak uderzenie. Jak silne uderzenie w twarz. Potrząsnęła bezradnie głową i szepnęła:

— Wiem...

Znowu zapadła w pokoju kłopotliwa, dzwoniąca w uszach cisza...

ROZDZIAŁ ÓSMY

Od dawna w Wierzbniku nie zdarzyło się naraz tyle ciekawych rzeczy. Każdy dzień przynosił świeże sensacje, każdy dzień obfitował w niezwykłe wydarzenia. Na ustach wszystkich był tartak.

Wypadki ostatnich dni przeprowadziły między ludźmi wyraźną linię podziału. Byli tacy, jak prezes Szuter, magister Stopejko, czy rejent Łukaszewicz, którzy zdecydowanie przechylali się na stronę Łęskich.

— Dobrze, że uspokojono tego przybłędę! — mawiali, gdy nikt obcy nie mógł ich słyszeć — Wziął się tu niewiadomo skąd i począł bruździć! Zachciało mu się swoich porządków! Bardzo dobrze się stało!

Kalendarzyk

Piątek, 18 sierpnia 1950 r.
Katolicki: Heleny ces., Klary, Agapita, Bronisława.
Słowiański: Bronisławy

BYDGOSZCZ

REDAKCJA I ADMINISTRACJA
Czerwonej Armii 20 — tel. 33-41, 33-42
DZIAŁ PRENUMERATY I OGŁOSZEŃ
Generalissimusa Stalina 2 — tel. 24-29

Reorganizacja szkół dla pracujących

ŚWIECIE. W pow. Radzie Zw. Zawodowych odbyło się ostatnio zebranie poświęcone przygotowaniom do nowego roku szkolnego miejscowej szkoły dla pracujących. Przedstawiciel inspektoratu szkolnego ob. Wiśniewski w referacie wskazał na małą frekwencję w tych szkołach w roku ubiegłym.

Uczęszczała tam młodzież w wieku od 14—18 lat, brakło natomiast ludzi starszych, mimo iż duża ilość obywateli powiatu świeckiego nie ma ukończonych siedmiu klas szkoły podstawowej. Szkoły dla dorosłych ulegną w bieżącym roku gruntownej reorganizacji. Nawiążą one ścisłą współpracę ze związkami zawodowymi. Rady zakładowe poszczególnych instytucji i zakładów pracy przeprowadzą nie tylko agitację za wstępowaniem do tych szkół, ale sporządzą szczegółowe listy wszystkich pracowników, którzy nie ukończyli jeszcze wymaganych klas.

Do dnia 25 bm. rady zakładowe prześlą do inspektoratu szkolnego wnioski poszczególnych kandydatów o przyjęcie do szkoły, z zaświadczeniami, iż pracują w danych zakładach. Dla gospodyń domowych wystarczy zaświadczenie Ligi Kobiet lub Komitetu blokowego stwierdzające, iż kobieta ta prowadzi gospodarstwo domowe. (H. S.)

W Bydgoszczy daje się odczuwać brak pralni. A oto rozmowa dwóch kawalerów:

SPOSÓB

— U nas z praniem bardzo trudno,
powiedz ty mi, proszę,
co z bielizną robisz brudną?
— Jak to co?... no... noszę!

Eres

Na terenie Pomorza powstają dwie państwowe ogólnokształcące szkoły korespondencyjne

BYDGOSZCZ (a) Pod wpływem olbrzymiego pędu do nauki, jaki zrodził się w masach ludowych po wyzwoleniu Polski z jarzma ucisku i wyzysku obszarniczo-kapitalistycznego, powstały w Polsce Ludowej nowe formy oświaty dorosłych mające na celu przyśpieszenie kulturalnego rozwoju mas pracujących. Jedną z takich form oświaty, która wyrosła w latach 1945—1949 z inicjatywy społecznej przy poparciu władzy ludowej, jest kształcenie korespondencyjne.

Dotychczasowy rozwój kształcenia korespondencyjnego, prowadzonego przez ZMP i Centralny Ośrodek Oświaty Dorosłych TUR i L, świadczy o tym, że jest ono jedną z dostępnych dróg systematycznego kształcenia i dokształcania dorosłych.

Począwszy od roku szkolnego 1950/51 kształcenie korespondencyjne przejmuje Ministerstwo Oświaty tworząc sieć państwowych Ogólnokształcących Szkół Koresp. stopnia licealnego wraz w VII klasą szkoły podstawowej.

Państwowe Szkoły Korespondecyjne realizują program szkół 11-letnich i obejmują 4 klasy roczne o numeracji VIII, IX, X i XI oraz kl. VII szkoły stopnia podstawowego.

Dla województwa bydgoskiego uruchomiło Ministerstwo dwie Państw. Ogólnokszt. Szkoły Koresp. stopnia licealnego a mianowicie dla powiatów: Bydgoszcz, Sępólno, Wyrzysk, Szubin, Żnin, Tuchola, Świecie, Chojnice w Bydgoszczy przy Placu Wolności 9.

Dla powiatów: Toruń, Chełmno, Grudziądz, Brodnica, Wąbrzeźno, Lipno, Aleksandrów Kujawski, Inowrocław, Sierpc, Rypin, Mogilno w Toruniu przy Placu Gen. Świerczewskiego 8.

Zapisy w Państw. Szkołach Koresp. w roku szkolnym 1950/51 trwać będą od 15 sierpnia do 15 września 1950 r.

Przy zapisie kandydat składa: podanie, własnoręcznie napisany życiorys, dokument urodzenia, posiadane świadectwa szkolne, zaświadczenie pracy albo z gminy o stanie zamożności jeżeli kandydat jest zatrudniony w samodzielnym gospodarstwie rolnym, zobowiązanie płatnicze, że będzie regulował swe należności za otrzymane materiały nauczania, dwie fotografie, wypełniony kwestionariusz.

Opłata roczna za podręczniki, skrypty, atlasy i komentarze wynosi 4000 zł. Dla niezamożnych przewidziane są stypendia.

Szczegółowych informacji udzielają dyrekcje ustnie codziennie w godzinach przyjęć od 11—17, na żądanie kandydatów pisemnie.

W Bydgoszczy powstał Wojewódzki Komitet Rozpoczęcia Roku Szkolnego

Rozpoczęcie nowego roku szkolnego 1950/51 będzie miało wyjątkowo uroczysty charakter.

O szczegółach dotyczących uroczystości pisaliśmy już dwukrotnie.

W ub. czwartek w prezydium WRN odbyło się konstytucyjne posiedzenie Wojewódzkiego Komitetu Rozpoczęcia Roku Szkolnego pod przewodnictwem przew. WRN Józefa Rakoczego.

W skład komitetu weszli przedstawiciele KW PZPR, ZNP, ZMP, ZSCh, SP, TPD, ZHP, DOSZ, Domu Książki, Filmu Polskiego, Radia, Prasy itd.

Ustalono skład sekcyj organizacyjnej pod przewodnictwem przew. WRN Rakoczego, finansowej, której przewodniczy nacz. woj. wydz. oświaty dr Skopowski oraz programowej na czele z ob. Królikiem.

Po referacie dr Skopowskiego dotyczącym zadań Komitetu omówiono w grubszych zarysach program uroczystości i podzielono poszczególne funkcje.

W najbliższych dniach odbędą się zebrania konstytucyjne Komitetów powiatowych, miejskich i gminnych w całym województwie, których zadaniem będzie kierowanie całą akcją i koordynowanie prac przygotowawczych.

Szczegółowy program otwarcia nowego roku szkolnego podamy do wiadomości naszych czytelników niebawem.

Zw. Zawodowe pow. Świeckiego omawiają uchwały V Plenum ORZZ

ŚWIECIE. Na posiedzeniu rozszerzonego plenum Powiatowej Rady Zw. Zaw. referat na temat planu 6-letniego wygłosił przewodniczący Wróblewski. Nawiązując do uchwał V plenum CRZZ oraz V plenum KC PZPR ob. Wróblewski nakreślił plan i metody pracy związków zawodowych w planie 6-letnim. „Będziemy dążyć, mówił przewodniczący, aby współzawodnictwo rozwinęło się na szerszą skalę w powiecie świeckim.

Przez racjonalizatorstwo i nowatorstwo podciągniemy nasze zakłady produkcyjne do jak największej wydajności pracy". Szczególnie szeroko omówił ob. Wróblewski sprawę wciągnięcia kobiet do produkcji oraz uświadamiania pracowników o znaczeniu socjalistycznej dyscypliny pracy. Wskazał on także na usterki w organizowaniu kolonii i półkolonii letnich przez rady zakładowe. W przyszłości akcję tą należy zaplanować znacznie wcześniej niż w rb.

Poza tym dyskutowano nad możliwościami umiejętniejszego wykorzystywania akcji socjalnej. Przede wszystkim postanowiono, iż kasy zapomogowo-pożyczkowe, które pracowały dotychczas na terenie pow. świeckiego niedostatecznie muszą wyzbyć się szablonu, uwzględniając przy wydawaniu zapomóg istniejące okoliczności.

Przewodniczący podał także do wiadomości, iż świat pracy powiatu świeckiego ofiarował 16.700 zł na rzecz pomocy dla ofiar nalotów amerykańskich w Korei. Zobowiązania dla uczczenia Święta Odrodzenia przyniosły mimo skromnej ilości zakładów produkcyjnych w powiecie świeckim 800.000 zł oszczędności.

Na zakończenie ob. Domachowski zawiadomił zebranych, iż w najbliższych dniach powstanie Powiatowa Rada Szkolna. (H. S.)

Co w trawie piszczy

Peronówki

Coś jst nie w porządku z biletami. peronowymi.

Żeby kogoś odprowadzić do pociągu względnie przywitać na peronie, niepodobieństwo stać w ogonku przed kasą godzinę lub dwie.

Podobno bilety peronowe można dostać w przechowalni bagażu (?)

Był czas że sznurowadła kupowało się w drogeriach, a mydło w sklepach konfekcyjnych, więc i to jest możliwe. Ale kto o tym wie?

Podobno peronówki można kupować poza kolejką w każdej kasie — ale wówczas ci, którzy stoją w kolejce szpetnie człowieka rugają i troszkę mają rację, bo przecież wyjeżdżają i spieszą się na pociąg, a peronowicz dla swojej albo cudzej przyjemności chce dostać się na teren dworca.

Sprawę peronowych biletów trzeba jaknajszybciej rozstrzygnąć pomyślnie dla pasażerów i wygodnie dla PKP.

Co? gdzie? kiedy?

TEATR ZIEMI POMORSKIEJ
Piątek — Sczygli zaułek 19.30.
Sobota — Szczygli zaułek 19.30.

KINA

Pomorzanin: Dni zdrady. **Polonia:** Zdradzieckie skały. **Wolność:** Maskarada **Orzeł:** Płomienie. **Gryf:** Skandal. **Bałtyk:** Kurhan Małachowski (I i II razem). Wielkie nadzieje (III seans). **Bagatela:** Hr. Monte Christo II.

Seanse: Pomorzanin, Gryf, Wolność i Polonia: 16, 18.15 i 20.30. Orzeł i Bałtyk: 15.30, 17.45 i 20. Bagatela: 19.45.

Ważne telefony: Kom. MO 25-16. Pog. Ratunkowe PCK 10-00. Straż Pożarna 11-11. Postój taksówek 36-55 i 39-62. Inf. i rekl. centr. miejskiej 02. Biuro n-rów i inf. centr. miejskiej 03. Biuro napraw 04. Przyjm. telegr. 05. Zegarynka 06. „Orbis" 22-27. Inf. kolej. 11-87.

DYŻUR APTEK
Apteka Centralna, Al. 1 Maja 27 — tel. 23-14; Apteka Pod Złotym Orłem, Plac Bohaterów Stalingradu 1.

PROGRAM RADIOWY
Na fali bydgoskiej — Sobota 19. 8. 1950
8.50 Program lokalny dnia. 8.07 Komunikaty. 8.10 Muzyka. 14.15 Melodie operetkowe. 14.40 Pomorski dziennik radiowy. — 16.20 Montaż pt. „O człowieku, który ośmielił się być mądrym". 16.35 Pieśni Jana Galla. 16.50 Fragment powieści pt. „Sztandar". 19.15 Muzyka. 22.20 Komentarz tygodnia. 22.35 Muzyka taneczna.

Poradnia Zdrowia Psychicznego

Okres ostatniej wojny, przeżycia i cierpienia z nią związane, stworzyły sprzyjające warunki do powstania chorób ustroju nerwowego. Wzrosła jednocześnie ilość chorób psychicznych — szerzenie się w czasie okupacji alkoholizmu wskutek celowego rozpijania narodu przez hitlerowskich okupantów, też w dużej mierze przyczyniły się do wzmożenia zachorowań nerwowych i psychicznych. W trosce o zdrowie narodu Ministerstwo Zdrowia w wojewódzkich miastach zorganizowało Poradnie Zdrowia Psychicznego, kierowane przez lekarzy neurologów, a przy tych poradniach otworzyło jednocześnie i Poradnie Przeciwalkoholowe dla leczenia nadużywających alkohol. Leczenie i porady w obu tych instytucjach są bezpłatne. Chorzy tej poradni w razie potrzeby mogą korzystać z porady lekarza neurologa. Porady i leczenie są bezpłatne.

Poradnia Zdrowia Psychicznego w Bydgoszczy mieści się przy ulicy św. Floriana 10, I ptr. i czynna jest od godz. 15—17.

W okresie od 16 sierpnia do 15 września w Poradni Przeciwalkoholowej lekarz będzie przyjmował od 15—17. Dla zabiegów poradnia będzie otwarta od 8—10 i od 15—17.

Z życia organizacji bydgoskich

Motocykliści Gwardii — zebranie Sekcji w piątek 18 bm. o gdz. 18 w lokalu klubowym. Obecność obowiązkowa.

✱ **ZKS Kolejarz-Brda.** — Zebranie zarządu odbędzie się w piątek dnia 18 bm. o godz. 18 w sekretariacie klubu ul. Dworcowa 89/6.

✱ **ZKS Kolejarz-Brda.** — Schadzka sekcji kolarskiej odbędzie się w poniedziałek dnia 21 bm. w sekretariacie klubu ul. Dworcowa 89/6.

SPORT

Terminarz rozgrywek o „Puchar Polski

Niżej podajemy terminarz dalszych rozgrywek o „Puchar Polski" na terenie miasta Bydgoszczy.

23 bm.: Szmacianka — I Państw. Gimn., boisko Spójni, godz. 17 — sędziuje Bol. Bittner; 23 bm.: Ogniwo — Kolejarz (Warsztaty), Stad. Miejski, g. 17 — Z. Czajkowski, 24 bm. III Kolejarz — VII Spójnia, boisko treningowe Kolej., g. 17 A. Wichrowski; 24 bm. VII Spójnia — VI Gwardia, boisko Spójni, g. 17 — Lubański; 24 bm. Gwardia X — Stal II, Stad. Miejski, g. 17 — Ziętek; 25 bm. KS ZZK nr 14 — Gwardia V, boisko Kolej., g. 17 — Leon Rybka; 25 bm. Kolejarz V — Gwardia IV, Stad. Miejski., g. 17 — A. Ziętek; 25 bm. Gwardia II — Spójnia II boisko Spójni, g. 17 — Saganowski.

Do rundy następnej bez gry wchodzą: I Kolejarz, I Gwardia, I Spójnia, II Kolejarz.

Pom. OZPN apeluje, by wymienione drużyny stawiły się punktualnie do rozgrywek.

WYŚCIGI DZIECIĘCE

W nadchodzącą sobotę, dnia 19 bm. o godz. 16.30 na stadionie ZS Gwardia w Bydgoszczy przy ul. Zamojskiego 16 Zarząd Woj. ZS Gwardia Bydgoszcz organizuje wielkie wyścigi dziecięce o mistrzostwo m. Bydgoszczy, w których wziąść mogą udział wszyscy mali obywatele i obywatelki naszego miasta mający 4 do 12 lat.

Wyścigi te, obejmować będą następujące konkurencje dla chłopców i dziewczynek: rowerki trzykołowe, rowerki dwukołowe klasy A i B, hulajnogi klasy A i B i samochodziki dziecięce.

Dzieci startować będą w kategoriach wieku: do 4 lat, od 4 do 6 lat, od 6 do 8 lat, od 8 do 10 lat i od 10 do 12 lat. Organizatorzy przyjmują imienne zgłoszenia na stadionie ZS Gwardia od dnia 17 do 19. 8. godz. 12 włącznie. Po tej godzinie zgłoszenia nie będą przyjmowane. Dzieci otrzymają nagrody tak pocieszenia jak i za zdobyte miejsca oraz pamiątkowe dyplomy za I i II miejsca w danej konkurencji.

Z uwagi, iż wyścigi dziecięce organizowanee corocznie przez ZS Gwardię cieszą się nadzwyczajną frekwencją tak samych małych zawodników jak i kibców, uważamy że i tym razem stadion tegoż ruchliwego klubu dbającego również i o naszych milusińskich, zapełni się w sobotę 19 bm. tak zawodnikami jak i publicznością.

JUNIORZY GWARDII — JUNIORZY KOLEJARZA

W sobotę, 19 bm. o godz. 17.30 na boisku stadionu miejskiego (obecnie KS Związkowca), rozegrany zostanie pierwszy mecz II rundy mistrzostw juniorów Pom. OZPN pomiędzy ZS Gwardia Bydgoszcz a ZKS Kolejarz ze Solca Kuj. Mecz ten miał być przedmeczem meczu o wejście do II Ligi PZPN w dniu 20. 8. br., ponieważ jednak w niedzielę juniorzy Gwardii gościć będą swoich rówieśników z ZKS Budowlanych Poznań i spotkają się z nimi w przedmeczu, mecz sobotni będzie więc próbą przed niedzielnym spotkaniem z renomowaną drużyną juniorów poznańskich.

GWARDIA — BUDOWLANI POZNAŃ

W nadchodzącą niedzielę, dnia 20 bm. o godz. 17 na stadionie Związkowca w Bydgoszczy dojdzie do dalszego meczu o wejście do II Ligi PZPN pomiędzy mistrzem Pom. A kl. ZS Gwardią Bydgoszcz a mistrzem okręgu poznańskiego ZKS Budowlanymi Poznań. Pierwszy mecz tych dwóch drużyn rozegrany w Poznaniu zakończył się wynikiem nierozstrzygniętym w stosunku 1:1. Gwardia, która posiada bodajże najwięcej szans na wejście do II Ligi, zechce niewątpliwie mecz ten na własnym boisku rozstrzygnąć na swoją korzyść, co nie jest wykluczone z uwagi na to, że drużyna ta posiada nowych graczy w linii ataku.

Gwardia nie pozwoli tak łatwo zagrozić sobie na własnym terenie, tym bardziej, że pragnie również jak sekcja LA tegoż klubu wykonać zobowiązania lipcowe przez wejście do II Ligi.

W przedmeczu spotkają się juniorzy o godz. 15.30.

WYSCIGI MOTOCYKLOWE ULICZNE O II SREBRNY KASK m. BYDGOSZCZY

Już niedługo, bo 3 września br. dojdzie do tradycyjnych wyścigów motocyklowych ulicznych o II Srebrny Kask m. Bydgoszczy, w którym wezmą udział najlepsi zawodnicy polscy. Szczegóły podamy w najbliższym czasie.

* * *

W nadchodzącą niedzielę dojdzie do ciekawego spotkania w piłce nożnej pomiędzy ZKS „Spójnia" Tczew a ZKS „Spójnia" Bydgoszcz. Jak się dowiadujemy bydgoska Spójnia wystąpi do tego spotkania z nowo pozyskanymi zawodnikami.

Interesujący ten mecz odbedzie się na Stadionie „Spójni" przy ul. Nakielskiej o godz. 16.

W przedmeczu o godz. 14,30 spotkają się juniorzy Kolejarza Bydgoszcz z juniorami bydgoskiej Spójni o mistrzostwo juniorów.

Jak wiadomo juniorzy Spójni po ostatnich zwycięstwach bedą chcieli jeszcze raz zadokumentować swą hegemonię w narybku piłkarstwa bydgoskiego.

* * *

W niedzielę dnia 20 bm. o godz. 9 odbędzie się na stadionie „Spójni" przy ul. Nakielskiej spotkanie towarzyskie pomiędzy drużynami ZKS „Spójnia" Toruń a ZKS „Spójnia" Bydgoszcz. Z uwagi na wyrównany poziom obydwuch drużyn walki na bieżni skoczni i w rzutach zapowiadają się bardzo ciekawie.

Dokończenie zawodów nastąpi w przerwie meczu piłkarskiego o godz. 16,45.

CZYTELNICY piszą...

A pralni brak...

Idziemy naprzód we wszystkich dziedzinach życia, tylko o jednej jak byśmy zapomnieli. Jesteśmy zaniedbani w higienie. Bo czyż nie do tej dziedziny należy pranie bielizny?

Chodzi tu o pralnie, których w Bydgoszczy brak.

Mieszkam przy Placu Piastowskim. Pralnie na ulicy Śniadeckich i ulicy Dworcowej zostały zlikwidowane. Jestem w starszym wieku, pracuję w instytucji społecznej, popierając „Tygodnie Zdrowia", kształcenie kadr higienistów...

Wychodzę o 7 — rano wracam o 19 Urządzenie prania w takich warunkach jest niemożliwe i czasu brak i sił nie starcza.

Takich jak ja jest tysiące, a największą naszą udręką to właśnie kwestia odświeżania bielizny osobistej i pościelowej.

Piekącą tę sprawę polecam Redakcji do omówienia na łamach IKP i nie wątpię że odniesie to pożądany skutek, tak szybko, jak odniosła mała notatka dotycząca kąta przy ulicy Podwale — Długa, który obecnie cieszy oko przechodnia swym estetycznym wyglądem.

Stanisława Hankiewicz

Czytelniczka nasza porusza bardzo aktualna sprawę, spodziewamy sie, że zainteresuje się nią MHD lub BSS. Tak czy owak nie wątpimy, że brak pralni zostanie w Bydgoszczy wkrótce usunięty.

A sprawa jest pilna.

W księgarni

Podczas mego pobytu w Bydgoszczy w dniu 14 bm. zainteresowały mnie wystawione w oknie „Dom Książki" przy ulicy Długiej 22, atlasy kieszonkowe. Wstąpiwszy do składu dowiedziałem się, że atlasów nie ma (cztery leżały w oknie wystawowym). Prosiłem o książkę życzeń: nie było. A słyszałem, że w uspołecznionych przedsiębiorstwach znajdują się książki życzeń, w których zainteresowany wpisuje jaki towar znajdujący się na wystawie chciałby nabyć, po zmianie dekoracji. Książki zażaleń też nie było.

Uważam, że wspomniany sklep winien posiadać nie tylko książkę zażaleń ale także książkę, w której klienci mogą zamówić sobie towar znajdujący się na wystawie, a przeznaczony do sprzedaży po zmianie dekoracji.

Jórkowski, Gniezno.

Mały Felieton

Wypoczynek

— W niedzielę trzeba wyjechać na wieś do wuja Kalarepy — zadecydował Poldzio — człowiek odetchnie świeżym powietrzem, zapomni o wszystkich kłopotach i w ogóle. Wypocznie.

Bardzo nam się ten projekt podobał. Wieś, wiadomo: trawka, słoneczko, maślanka, krówki, rzeczka, strumyczek. Jednym słowem — wypoczynek.

W sobotę zaczęliśmy czynić zakupy. Nie wielkie. Trochę jadła i napoju. Kazio przyniósł litr wiśniówki Jako abstynent zdziwiłem się ogromnie:

— Po co ta trucizna?

— Daj spokój! — odparł Kazio. — Jako lekarstwo! Może komuś zrobi się nie dobrze?

Przestałem oponować.

W nocy począł lać deszcz. Zbiórka była wyznaczona na godzinę ósmą u Felusia. Wstałem o siódmej i patrzę — leje. Chyba nie pojedziemy. Jestem jednak człowiekiem solidnym i o oznaczonej porze zjawiłem się w oznaczonym miejscu. Nie było na mnie suchej nitki. „Trudno — myślę — za to sobie wypoczniemy. Z nową energią stanie człowiek do pracy". Lało, lało, ale w końcu dało spokój. Poszliśmy więc do Kazia, wyciągnęliśmy go z łóżka, to samo zrobiliśmy z Poldziem i pomaszerowaliśmy na dworzec. Przed kasą ścisk. Oberwali mi guzik i nadłamali żebro. Trochę pokląłem, ale nic. „Za to sobie wypoczniemy — pomyślałem — z nową energią stanie człowiek do pracy".

Okazało się, że wujo Kalarepa źle poinformował Poldzia i pociąg, w który wsiedliśmy, nie zatrzymywał się na stacji, położonej w pobliżu domostwa wuja. Powiedział nam o tym konduktor. Wyskoczyliśmy, gdy pociąg już ruszył i Kazio zwichnął sobie nogę.

Nie martw się. Kaziu — zawołałem — za to sobie wypoczniesz! Z nową energią staniesz do pracy!

Najwcześniejszy pociąg do wuja odchodził za trzy godziny.

— Pojedziemy taksówką! — zadecydował Kazio. Pojechaliśmy. Szofer jednak nie wiedział gdzie mieszka wujo Kalarepa. Wysadził nas na szosie i odjechał. Przez godzinę błąkaliśmy się po wertepach i wądołach.

— Niegodziwiec ten wujo! — powtarzał raz po raz Feluś. — Na wodę nas napuścił!

— Nie denerwujcie się — rzekłem — bo za to sobie wypoczniemy i z nową energią staniemy do pracy!

Popatrzyli na mnie groźnie, a Feluś usiadł w rowie i golnął spory łyk wiśniówki. Podobno zrobiło mu się niedobrze.

Około południa znaleźliśmy wreszcie tę wstrętną Kalarepę. Gdy nas ujrzała chciała się schować do obory, ale spostrzegliśmy ją w porę.

— Hej wuju! — zawołał Poldzio. — Nie uciekaj! Goście przyjechali!

Wujo zaklął pod nosem, przeżegnał się i wyszedł nam na spotkanie. Po godzinie usiedliśmy do stołu. Zemsta nasza była okropna. Zjedliśmy wszystko. Kazio nadgryzł nawet talerz. To jednak nam nie wystarczyło.

— Zemścimy się na nim gorzej... — szepnął Feluś — i ogramy go w karty...

Tymczasem — o, zgrozo — nie my, ale wujo począł nas ogrywać! Kiedy zapadł zmierzch, byliśmy bez złotówki. Poldzio siedział tylko w kąpielówkach, bo przegrał nawet spodnie.

— Czas na was! — orzekł wujo. — Idźcie na stację!

Oczywiście nie zgodziliśmy się. Trzeba było przecież odegrać chociaż część swych funduszów. Wujo westchnął i znowu rozdał karty...

Świt zastał nas przy stoliku. Wyglądaliśmy dość przystojnie — gęby zarośnięte, ubrania wygniecione, sine obwódki pod oczyma.

— No! — ziewnął Poldzio. — Pogramy jeszcze z godzinkę! Trzeba się odbić!

Odbiliśmy się, owszem. Głową o ścianę.

Punktualnie o szóstej wujo nas wreszcie wyrzucił. Jak psy z wywieszonymi ozorami popędziliśmy na stację. Jechaliśmy na gapę, bo pieniędzy starczyło tylko na jeden bilet.

— No ale za to sobie wypoczęliśmy i z nową energią staniemy do pracy! rzekłem w pociągu. A wówczas Feluś obudził się, łypnął na mnie strasznym wzrokiem, ujął pustą butelkę po wiśniówce i grzmotnął nią mnie w głowę.

I co Wy na to: Widzieliście kiedy takiego ordynusa? JUR

Lisy z Warszawy

Żoliborz

Warszawa, w sierpniu

Plac Wilsona mimo, że jest jednym z „najmłodszych" placów Warszawy, nie spełnia elementarnych wymagań nowoczesnej urbanistyki. Zarówno jego zabudowa, jak rozplanowanie dla celów komunikacyjnych wykazują liczne braki, których nie posiadają inne starsze nawet place Warszawy. Nikła, pozbawiona wyraźniejszego charakteru zabudowa ze zbyt szerokimi przestrzeniami wylotów ulic i chaotyczne szlaki komunikacyjne są niezbyt pochlebnym świadectwem dla przedwojennej urbanistyki stołecznej.

Dziś w zmienionych warunkach, w dobie racjonalnej przebudowy miasta, plac Wilsona ulegnie przebudowie i będzie dostosowany do spełniania swej właściwej roli jako centrum zbiorowego życia dzielnicy.

W projektach przebudowy główny nacisk położono na uregulowanie szlaków komunikacyjnych, które w obecnym stanie dają aż 38 punktów kolizji ruchu. Skasowany więc będzie przede wszystkim wszelki ruch kołowy na północnym odcinku ul. Mickiewicza od placu do Marymontu. Powstanie tu szeroka aleja spacerowa o efektownej perspektywie na Bielany i przyszły Park Kultury, utworzony z połączenia Lasku Bielańskiego z Marymontem.

Cały ruch przez plac skierowany zostanie na północ, ulicą Słowackiego, na południe ul. Mickiewicza, na wschód — ul. Krasińskiego, ku Wybrzeżu Gdańskiemu i na zachód drugim odcinkiem ul. Krasińskiego. Ruch odbywać się będzie objazdem wokół rozległego skweru w formie rombu w pośrodku placu. Tak wytyczone szlaki zmniejszą ilość kolizji do 16 punktów znacznie poprawiając bezpieczeństwo ruchu.

Innowacją w zabudowie będzie stworzenie centralnego punktu placu, gdzie skupiać się będzie zbiorowe życie mieszkańców Żoliborza. Przeznaczony został do tego celu narożnik skrzyżowania dolnej części ul. Mickiewicza z ul. Krasińskiego po przeciwległej stronie parku. Tu powstanie pewnego rodzaju „forum" w kształcie wydłużonego prostokąta, ciągnącego się wzdłuż ul. Krasińskiego po przeciwnej stronie dzy tym placem a jezdnią projektowana jest aleja spacerowa, mająca na swym wschodnim krańcu zakończenie w postaci kopca usypanego na brzegu Wisły na resztkach dawnego fortu.

„Forum" zostanie zabudowane od strony północnej i wschodniej. Głównym akcentem będzie tu gmach Powszechnego Domu Towarowego. Obok stanie budynek poczty. Wschodnią ścianę zabudowy utworzy dom Filmu Polskiego mieszczący kino, czytelnię oraz szereg sal, służących popularyzacji wiedzy i nauki. W tej części placu znajdą się lokale rozrywkowe, sklepy itp. Walory tej części placu jako środka życia zbiorowego obok spokoju, jaki zapewni usunięcie ruchu kołowego z dolnej części ul. Mickiewicza, podnoszą znajdujące się w pobliżu rozległe tereny spacerowe i wypoczynkowe jak wybrzeże Wisły, przyszły Park Kultury i park Żeromskiego, który z czasem rozszerzony zostanie do skrzyżowania ul. Krasińskiego z ul. Mickiewicza.

(m).

RADIO

PROGRAM RADIOWY NA SOBOTĘ, 19. 8. 1950 r.

5.00 Początek audycji i sygnał czasu. 5.05 Streszczenie wiadomości porannych. 5.10 Audycja dla wsi. 5.20 Koncert dla świata pracy. 6.00 Streszczenie wiadomości dziennika porannego. 6.05 Gimnastyka. 6.15 Koncert. 6.45 Dziennik poranny. 7.05 Program dnia. 7.10 Gimnastyka. 7.20 Kalejdoskop muzyczny.. — 8.00 Streszczenie wiadomości dziennika porannego. 8.15 Przerwa. 11.57 Sygnał czasu. 12.04 Dziennik południowy. 12.25 Przerwa. 13.25 Program dnia. 13.30 Koncert orkiestry Rozgłośni Wrocławskiej 14.00 Przegląd kulturalny. 14.10 Najciekawsze audycje przyszłego tygodnia. 14.55 Utwory kompozytorów polskich. 15.30 Słuchowisko dla świetlic dziecięcych. — 16.00 Dziennik południowy. 17.00 Przy sobocie po robocie. 18.00 Audycja SP „Padli dla nas". 18.15 Wieniec wielkopolski — święto żniw. 18.40 40 wieków poezji — Petrarka, 19.00 Audycja dla świetlic młodzieżowych. 20.00 Dziennik wieczorny. 20.40 Koncert orkiestry tanecznej Rozgł. Krakowskiej. 21.15 Audycja dla wsi. 21.30 Rezerwa. 22.00 Fragment XI autobiografii Maurice Thoreza „Syn ludu". 23.00 Program na dzień następny. 23.25 Muzyka taneczna. 24.00 Hymn i koniec audycji.

SPORT

Wysoki poziom meczu

Warszawa — Moskwa

WARSZAWA (a). W środę rozegrano na kortach CWKS, odłożone z dnia poprzedniego spotkania meczu tenisowego Warszawa — Moskwa. Po uzgodnieniu, postanowiono rozegrać oba spotkania na nowo, anulując wtorkowe wyniki. Obie gry przyniosły zwycięstwo zawodnikom polskim, toteż mecz Warszawa — Moskwa zakończył się wygraną gospodarzy 6:5.



Doskonały tenisista radziecki Andrejew.

W pierwszym spotkaniu gry mieszanej Jędrzejowska i W. Skonecki pokonali Korowinę i Ozierowa 6:3, 6:2.

Polacy mieli swój dzień i rozegrali spotkanie dobrze taktycznie i prawie bezbłędnie. Jędrzejowska zademonstrowała doskonałe crossy, zaś szybki Skonecki skuteczne ataki przy siatce. Ozierow nadal zdobywał punkty ze swego pilnego serwisu i umiejętnie wykorzystywał nieliczne w tym dniu błędy Polaków. Korowina grała głównie w głębi kortu, z dużą regularnością, nie mogła jednak odeprzeć ataków Skoneckiego.

W drugim spotkaniu gry mieszanej Popławska i Piątek, po zaciętej walce, odnieśli zwycięstwo nad Jemielianową i Andrejewem w stosunku 7:9, 11:9, 6:2. Para polska, która w pierwszych dwóch setach wykazała słabe zgranie, znacznie poprawiła się w trzecim, skutecznie smeczuje i mija przeciwników, wykorzystując ich chwilowe nieporozumienie.

Dwudniowy towarzyski mecz tenisowy Moskwa — Warszawa stał na wysokim poziomie i przyniósł wiele korzyści zawodnikom obu drużyn. Teniściści polscy przyswoili sobie styl gry zawodników radzieckich i metody ich treningów, stosowanie których przyczynia się do podniesienia poziomu polskiego tenisa. Z drugiej strony zawodnicy radzieccy, przyzwyczajeni do kortów krytych, zapoznali się z grą na znacznie wolniejszych kortach ziemnych. Wspólne rozgrywki i wymiana doświadczeń przyczyniły się do dalszego zbliżenia sportowców obu krajów, zacieśnienia łączących ich więzów przyjaźni i stanowić będą podstawę do dalszych kontaktów sportowych.

Wyniki VIII Raidu Tatrzańskiego

ZAKOPANE (a). Komisja Sportowa VIII Raidu Tatrzańskiego nie uwzględniła protestu około 100 zawodników, w sprawie anulowania ważności ostatniego odcinka trasy II etapu.

Ogłoszenie wyników i rozdanie nagród odbyło się późnym wieczorem w sali teatralnej Morskiego Oka. Rozdania nagród dokonał wiceprzewodniczący Zarządu Gł. PZMot. dyr. Askanaz. Zwycięzcom wręczono 11 złotych, 19 srebrnych i 29 brązowych medali.

Zwycięstwo przyznano Związkowcowi Warszawa, którego drużynę stanowili Zymirski, Kupczyk i Kwiatkowski. Związkowiec otrzymał wieczystą nagrodę przechodnią im. Kazimierza Jurkowskiego, nagrodę Min. Obrony Narodowej i Min. Komunikacji. Na kolejnych dalszych miejscach uplasowały się Ogniwo i Polonia Warszawa, Związkowiec II Warszawa.

Klasyfikacja indywidualna:

kat. do 125 ccm: 1) Leja (Spójnia Nowy Targ); 2) Potitzka (Spójnia Kłodzko); 3) Krajewski (Związkowiec Kielce). W kategorii tej na 20 miejscu uplasowała się zawodniczka Sowińska, która ukończyła pomyślnie wszystkie 3 etapy;



Malowniczy, ale trudny odcinek trasy Raidu Tatrzańskiego. — Na zdjęciu zawodnik Kubisa, który w kategorii do 350 ccm zajął drugie miejsce.

kat. do 250 ccm: 1) Brun St. (Ogniwo Warszawa); 2) Zymirski (Związkowiec Warszawa); 3) Rusiniak (Związkowiec Warszawa);

kat. do 350 ccm: 1) Brun (Ogniwo Warszawa); 2) Kubisa (Górnik Czeladź); 3) Swierszcz (Związkowiec Kielce);

kat. do 500 ccm: 1) Kwiatkowski (Związkowiec Warszawa); 2) Dąbrowski (Związkowiec Gdańsk); 3) Szarle (Ogniwo Warszawa);

motory z przyczepkami: 1) Kamiński (Ogniwo Warszawa); 2) Więckowski (Związkowiec Kielce).

TABELA WYGRANYCH 61 LOTERII

4 dzień ciągnienia II-ej klasy

Główna wygrana dnia 1.000.000 zł padła na nr 37644 w Bydgoszczy.

Wygrane po 200.000 zł padły na nr nr 26000 56927 66419 89579 113655.

Wygrane po 100.000 zł padły na nr nr 4790 9386 20429 20609 27563 34179 35234 39203 46934 55313 57247 65493 70227 73654 75288 80979 82325 87198 106817.

Wygrane po 40.000 zł padły na nr nr 8210 10409 12377 13135 35592 48711 55133 57017 62847 71856 73035 88729 90007 91954 95168 114689.

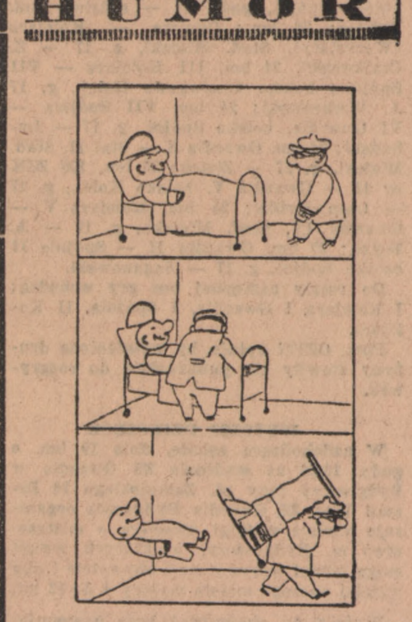
Wygrane po 16.000 zł padły na nr nr 2801 7666 8161 8449 10977 11860 20242 22196 24921 27524 27721 28297 28445 36780 41172 41623 41642 42553 47076 50451 50735 54164 55365 56443 57269 58386 62336 64250 64541 66929 70473 73066 73717 74510 76728 77077 78599 80103 84275 85904 91002 95348 97990 98305 98394 98952 101089 104118 104291 105196 108171 110173 111551 114440 116292 116313 117756 119174.

Wygrane po 8.000 zł padły na nr nr 1077 1395 3329 3864 4646 4730 6439 7802 8188 9411 10116 11728 12295 12358 13987 14579 15624 17122 20467 20282 24486 25384 25818 20186 26654 27912 28529 29656 31776 33345 35433 36786 37849 40754 41029 41655 41760 41850 42085 45070 45445 45495 46324 46616 48275 48343 49972 50454 51122 51146 53571 54352 54491 54943 56894 58856 59548 59780 60760 61276 63214 63275 65350 67851 67941 69149 70479 71576 71592 71903 72248 72590 72777 73299 73843 74238 76809 77752 79118 79563 80200 82338 82639 83106 84105 84798 87133 87806 88181 88294 89105 89143 90375 90501 90950 91010 91413 92176 92682 94157 96496 98645 101022 101337 101552 101899 102281 102552 102938 104277 105627 105058 106483 107604 109532 110136 110358 111522 110570 111796 111940 112746 113753 115346 115683 116051 116684 117465 119058 119716 117927.

Wygrane po 4.000 zł padły na nr nr 287 494 2415 2732 3060 3216 4817 6343 6577 6936 7255 7411 7477 7642 7718 7816 8246 9726 9840 9966 11484 12549 13065 13201 13207 13762 15826 15923 16334 16882 16893 18096 18165 18480 19299 19381 19531 20804 21782 22957 24667 26019 26883 26898 27901 28197 28464 29423 29613 30294 31112 31421 31520 31591 31599 31804 31853 32167 33689 34107 36477 37505 41742 41874 42017 43704 43816 44474 44731 45953 47639 47645 48017 48776 48806 50211 50473 50576 52905 53790 54449 57094 57501 58041 58757 59990 60606 60639 60707 60797 61220 61480 61715 63274 64954 64981 64996 65653 66066 66566 66804 68901 71115 73007 73548 73570 73964 74778 76363 76383 76999 77608 77687 77801 78743 79263 79621 80102 80584 82783 83574 83688 84377 85384 87115 87129 87148 87302 87481 88804 88478 88883 90057 90126 90522 93352 93642 93717 94288 94394 94892 95291 95624 96238 98638 98174 99917 100770 100964 100971 101236 102024 102534 102737 102817 103713 103878 104783 105474 105785 106184 106301 107824 108668 109517 111625 112467 114469 115643 116031 116083 116098 118240.

Dalszy ciąg podamy jutro

HUMOR



Szczyt zręczności złodziejskiej

REDAKCJA I ADMINISTRACJA W BYDGOSZCZY ul. Czerwonej Armii 20. — Telefon nr 33-41 i 33-42. DZIAŁ OGŁOSZEŃ I PRENUMERATY W BYDGOSZCZY ul. Generalissimusa Stalina 2 (Pod Arkadami). Tel. 24-29. Za niedoręczenie pisma, spowodowane siłą wyższą, nie odpowiadamy. — Rękopisów niezamówionych Redakcja nie zwraca. — Za ogłoszenia Redakcja nie odpowiada.

PRENUMERATĘ ZLECONĄ PRZYJMUJĄ DO 20 KAŻDEGO MIESIĄCA WSZYSTKIE URZĘDY I AGENCJE POCZTOWE ORAZ LISTONOSZE. — PRENUMERATĘ POD OPASKĄ WPŁACAĆ NA KONTO PKO nr VI-1861.
REDAGUJE: KOMITET REDAKCYJNY
WYDAWCA: SPÓŁDZIELNIA WYDAWNICZA „ZRYW"
BYDGOSZCZ, UL. CZERWONEJ ARMII 20 — TEL. 33-41 i 33-42.

OGŁOSZENIA drobne po 50 zł za słowo. Minimalna opłata za 10 słów. Maksymalna ilość 30 słów. Ogłoszenia milimetr.: w tekście 360 zł, za tekstem 150 zł, nekrologi 100 zł za 1 mm. Ogłoszenia w specjalnej rubryce 1.000 zł za 1 wiersz 2-łamowy (za tekstem). W niedziele i święta 50% drożej. Za terminowe zamieszczenie ogłoszeń nie odpowiadamy.

Czcionki i tłok Drukarni Spółdzielni Wydawniczej „ZRYW", w Bydgoszczy, ul. Czerwonej Armii 18 — telefon 18-99. E-1-22107